

Janusz Mariański

Akademia Nauk Społecznych i Medycznych w Lublinie – Akademia Nauk Stosowanych

<https://orcid.org/0000-0002-0620-8000> januszm@kul.pl

PRAKTYKI I ZAANGAŻOWANIE RELIGIJNE POLAKÓW W SPOŁECZEŃSTWIE PANDEMICZNYM – ANALIZA SOCJOLOGICZNA

RELIGIOUS PRACTICES AND COMMITMENT OF POLES IN THE PANDEMIC SOCIETY – A SOCIOLOGICAL ANALYSIS

DOI: 10.24917/ycee.11206

Abstrakt:

W niniejszym artykule prezentujemy wyniki ogólnopolskich sondaży opinii publicznej i badań socjologicznych zrealizowanych w latach 2020–2023, dotyczących praktyk i zaangażowania religijnego Polaków, młodzieży i dorosłych (msza św. niedzielna, spowiedź, modlitwa indywidualna). Hipotezą wiodącą tych rozważań jest teza, że religijność Polaków w społeczeństwie pandemicznym zmniejszyła się, a w społeczeństwie postpandemicznym nie osiągnęła takiego poziomu, jaki miała w okresie przed pandemią, tj. w końcu drugiej dekady XXI wieku. W pierwszej fazie pandemii COVID-19 nie doszło ani do wyraźnego wzrostu religijności, ani jej zdecydowanego osłabienia. W dalszej fazie prawdopodobnie nastąpiło przyspieszenie przemian sekularyzacyjnych w społeczeństwie polskim. W konsekwencji wskaźnik regularnych praktyk niedzielnych w latach 2018–2022 zmniejszył się z 51% do 38% (różnica 13%). Pełzająca sekularyzacja staje się przyspieszającą. Być może będzie mieć w przyszłości charakter gwałtowny. W mniejszym stopniu ten proces przemian odnosi się do ogólnej przynależności religijnej, natomiast jest bardziej wyraźny w odniesieniu do praktyk religijnych obowiązkowych i nadobowiązkowych oraz więzi z parafią.

Słowa kluczowe:

praktyki religijne, zaangażowanie religijne, msza św. niedzielna, spowiedź i komunie wielkanocna, modlitwa indywidualna, społeczeństwo pandemiczne.

Abstract:

The article presents findings from Polish nationwide public opinion surveys and sociological studies conducted between the years 2020 and 2023, concerning the religious practices and commitment of Poles, covering youth and adult populations (Sunday Mass, confession, individual prayer). The main hypothesis of this discussion is the thesis that the religiosity of Poles in the pandemic society has declined, whereas in the post-pandemic society, it has not reached the level it had before the pandemic, that is, at the end of the second decade of the 21st century. In the first phase of the COVID-19 pandemic, there was neither a significant increase in religiosity nor a considerable decline. In the later phase of the pandemic, it is likely that an acceleration of secularisation processes in the Polish society took place. As a consequence of these processes, the rate of regular Sunday practices decreased from 51% to 38% between 2018 and 2022 (a difference of 13%). Creeping secularization is becoming accelerated, possibly becoming more rapid

in the future. This process of change affects general religious affiliation to a lesser extent, and it is more pronounced in the context of obligatory and optional religious practices, and bonds with the parish.

Keywords:

religious practices, religious commitment, Sunday Mass, confession and Easter Communion, individual prayer, pandemic society.

Wstęp

Od połowy pierwszej dekady XXI wieku sytuacja religijna w społeczeństwie polskim zaczęła się wyraźnie zmieniać, a symptomy sekularyzacji – zwłaszcza w środowiskach młodzieżowych – stawały się coraz bardziej widoczne. Utrzymując się na wysokim poziomie deklaracje religijności, „przykrywające” czasem brak głębokiej wiary, mogą ulec zmianie w warunkach dokonujących się transformacji społecznych. Pandemia koronawirusa mogła przyspieszyć ten proces. Według niektórych prognoz, religijność rzymskokatolicka w Polsce może zmniejszyć się w dłuższej perspektywie czasowej o 30% nominalnych wierzących.

Pandemia koronawirusa ujawniła nie tylko tę przypadłość, ale i inne choroby społeczne, mówiąc językiem socjologicznym – różnorodne zmiany w uznawanych wartościach i normach, wzorcach zachowań, w stylu życia, w interakcjach rodzinnych i pozarodzinnych.

W Polsce pandemia przebiegała w miarę spokojnie, m.in. dzięki temu, że władze państwowe nie bagatelizowały sytuacji, lecz podjęły wiele adekwatnych działań. Wprowadzone restrykcje oznaczały ograniczanie niektórych praw i wolności obywatelskich, w tym także sfery wolności religijnej, m.in. poprzez ograniczanie praktyk religijnych. Religia stała się też – do pewnego stopnia – „ofiara” w dobie pandemii.

Można postawić pytanie: Na ile zachodzące w warunkach pandemii (w społeczeństwie pandemicznym) zmiany w świadomości i zachowaniach ludzi będą mieć charakter trwały, na ile zaś tylko przejściowy, uwarunkowany swoją traumą społeczną i kulturową?

Papież Franciszek wielokrotnie podkreślał, że pandemia jest kryzysem, a z kryzysu nikt nie wychodzi takim, jakim był. Stajemy się albo lepsi, albo gorsi. Ojciec Święty zwraca uwagę, że powinniśmy wyjść z tej trudnej sytuacji umocnieni, aby naprawiać niesprawiedliwości, które powstały. Rozprzestrzenianie się choroby uwydatniło i pogłębiło pewne problemy, zwłaszcza nierówności społeczne i gospodarcze. Z kolei badania socjologiczne i codzienna obserwacja dowodzą, że w czasie pandemii przybywało osób, które wówczas pomagały ludziom będącym w trudnej sytuacji materialnej.

W latach 2020–2023 opublikowano bardzo wiele artykułów, które w tytule zawierały wyrażenia: „stan pandemii”, „w okresie pandemii COVID-19”, „podczas pandemii”, „w czasie pandemii”, „w czasach zarazy COVID-19”, „wpływ pandemii”, „w warunkach pandemii”, „skutki epidemii”, „społeczne skutki pandemii”, „w dobie koronawirusa”, „człowiek w obliczu pandemii”, „w kontekście epidemii”, „pandemia w opiniach”, „wobec pandemii”, „trauma pandemii”, „plaga pandemii”, „zmiany wywołane pandemią” i inne (Badora, 2020; Długosz, 2021; Lickiewicz i in., 2022; Sztompka, 2023). Przeprowadzono także wiele sondaży i badań socjologicznych, dotyczących religijności i więzi z Kościołem katolickim oraz parafią.

Podkreśla się niekiedy, że pandemia jest – a przynajmniej może być – czasem nawrócenia religijnego i odkrywania wartości prorodzinnych oraz relacji wewnątrzrodzinnych. Epidemia osłabiła z pewnością więzi społeczne w parafii, ale – być może – wzmocniła interakcje w rodzinach, ograniczyła zasięg interakcji i religijnych praktyk zbiorowych w parafiach. Dała również szansę na

aktywizację tego typu praktyk indywidualnych i zbiorowych w rodzinie.

Czas pandemii wpłynął – co zrozumiałe – na ograniczenie uczestnictwa w niedzielnych mszach św. (*dominantes*) i przystępujących do komunii św. (*communicantes* i *paschantes*). Antypandemiczne restrykcje wpłynęły na osłabienie więzi katolików z ich parafiami lub niemal doprowadziły do całkowitego zawieszenia pewnych praktyk i zwyczajów religijnych (np. kolęda, pielgrzymki, nabożeństwa liturgiczne poza mszą św.). Część aktywności religijnych przeniosła się z parafii lokalnej do Internetu (religijność internetowa) i innych środków społecznej komunikacji (mediatyzacja praktyk religijnych).

Można postawić wiele ważnych pytań problemowych.

- Czy pandemia COVID-19 cofnęła Polskę o kilka lat nie tylko w rozwoju ekonomicznym i społecznym, ale i religijno-moralnym?
- Czy czynniki, które warunkowały procesy sekularyzacyjne w naszym kraju przed pandemią działają nadal w okresie pandemii i po pandemii?
- Jak zmienił się – na plus lub na minus – stosunek Polaków do wartości religijnych i moralnych oraz praktyk religijnych?
- Czy mamy już do czynienia z gwałtownym przyspieszeniem procesów sekularyzacyjnych w społeczeństwie polskim, czy raczej ze swoistym „schładzaniem się” silnego jeszcze na przełomie wieków poziomu zaangażowania religijnego katolików polskich?
- Czy kościoły w Polsce nie będą puste w najbliższej przyszłości?

W niniejszym artykule prezentujemy wyniki ogólnopolskich sondaży opinii publicznej i badań socjologicznych zrealizowanych w latach 2020–2023 dotyczących praktyk i zaangażowania religijnego Polaków, młodzieży i dorosłej ludności (msza św. niedzielna, spowiedź, modlitwa indywidualna). Hipotezą wiodącą tych rozważań jest teza, że religijność Polaków w społeczeństwie pandemicznym zmniejszyła się, a w społeczeństwie

postpandemicznym nie osiągnęła takiego poziomu, jaki miała w okresie przed pandemią, tj. w końcu drugiej dekady XXI wieku.

Obowiązkowe praktyki niedzielne w parafii wśród Polaków

Wartości i wierzenia religijne obiektywizują się szczególnie poprzez określone praktyki religijne i rytuały w zorganizowanych strukturach społecznych – to jest w parafiach. Socjologiczne badanie praktyk religijnych ma duże znaczenie dla określenia religijności poszczególnych grup społecznych i całego społeczeństwa. Jakkolwiek są one przede wszystkim zewnętrznym przejawem religijności, to absencja w nich – zwłaszcza stała – pociąga za sobą na ogół ważne konsekwencje w innych wymiarach religijności i kościelności. Wyraźny spadek praktyk religijnych wskazuje niejednokrotnie na utratę znaczenia religii w życiu społecznym. Osłabienie więzi z Kościołem, wyrażające się w niespełnianiu nakazów rytualno-kultowych, zmniejsza poziom religijności. Wskazuje to na ścisły związek kościelności z religijnością. Praktyki religijne uznawane są za wskaźniki religijności kościelnej.

Religijność to nie tylko wiedza i wiara religijna, ale także zewnętrznie manifestowany kult. Praktyki religijne z jednej strony są widowym znakiem czci oddawanej Bogu, z drugiej – manifestacją przekonań o wspólnotowym charakterze wiary. W katolicyzmie wyróżnia się praktyki obowiązkowe jednorazowe (chrzest, bierzmowanie) i powtarzane (msza św. niedzielna, spowiedź i komunie św. wielkanocna) oraz praktyki nadobowiązkowe i prywatne (np. pacierz codzienny). Socjologowie w badaniach empirycznych pytają najczęściej o częstotliwość praktyk, rzadziej o ich znaczenie i motywy.

Spadek uczestnictwa w praktykach religijnych jest związany z osłabieniem wiary religijnej, a także z zanikaniem poczucia *sacrum* i poczucia grzechu w sytuacji absentowania się od praktyk

religijnych. Do osłabienia tychże praktyk przyczynia się cały kontekst społeczno-kulturowy i polityczny w okresie transformacji ustrojowej, a także narastanie ofensywy ideologicznej skierowanej przeciwko Kościołowi katolickiemu, czy szerzej – religii. W dalszych rozważaniach skupimy się na praktykach niedzielnych, paschalnych i modlitewnych, odwołując się do wyników sondaży opinii publicznej i rezultatów badań socjologicznych w XXI wieku. Zwrócimy uwagę na to, jak zmienia się religijność Polaków w czasie pandemii, czy i jak postrzegają oni „medialne” uczestnictwo w praktykach religijnych i w jakim stopniu korzystają z tych możliwości – wreszcie, czy religijność zapośredniczona medialnie stanowi alternatywę dla tradycyjnych praktyk religijnych, a na ile jest dodatkową formą zaangażowania religijnego (Świątkiewicz, 2021, s. 82–93).

W marcu 2018 roku 4% dorosłych Polaków badanych przez CBOS informowało, że bierze udział w praktykach religijnych, takich jak: msze, nabożeństwa lub spotkania religijne zazwyczaj kilka razy w tygodniu, 47% – raz w tygodniu, 14% – jeden lub dwa razy w miesiącu, 22% – kilka razy w roku i 13% – w ogóle nie uczestniczy; w styczniu 2020 roku przed pandemią było to odpowiednio – 4%, 42%, 15%, 23%, 15%; w maju 2022 roku (po pandemii) – 4%, 34%, 16%, 22%, 24%.

Łącząc dwie pierwsze odpowiedzi, otrzymujemy wskaźnik praktykujących regularnie: w 2018 roku – 51%, w 2020 roku – 46%, w 2022 roku – 38%. Z trzech ogólnopolskich sondaży CBOS-u z 2020 roku (styczeń, luty, marzec) wynika, że 47% respondentów deklaruje regularne odbywanie praktyk religijnych (w każdą niedzielę lub częściej), 38% – nieregularnie, 15% wskazało brak praktyk religijnych (Bożewicz, 2020, s. 2–4).

W drugiej dekadzie XXI wieku nastąpił spadek praktyk religijnych w społeczeństwie polskim, a zwłaszcza w środowiskach młodzieżowych. Sytuacja ta jeszcze dodatkowo skomplikowała się w 2020 roku w związku z wybuchem pandemii koronawirusa. Antypandemiczne restrykcje

w istotny sposób wpłynęły na organizowane wspólnotowo praktyki religijne w parafiach. Ze względu na zagrożenia epidemiczne Minister Zdrowia wprowadził ograniczenia w sprawowaniu kultu religijnego w miejscach publicznych, ustalając, że w nabożeństwie może brać udział maksymalnie 50 osób. Później obowiązywała zasada, iż na powierzchni 15 m² mogła przebywać tylko jedna osoba, a następnie – maksymalnie 9 osób. Liturgia Wielkanocy była sprawowana bez udziału katolików. Mogli oni uczestniczyć w niej poprzez transmisje radiowe czy internetowe. Liczba wiernych biorących udział w nabożeństwach była ustalana według limitów, a Episkopat Polski zarekomendował biskupom wprowadzanie tzw. dyspens od obowiązku uczestnictwa w niedzielnej mszy św. dla osób starszych, chorych, dzieci oraz tych, którzy „czują obawę przed zagrożeniem” (Milcarek, 2021).

W ogólnopolskim sondażu CBOS-u na przełomie maja i czerwca 2020 roku, a więc w czasie, kiedy możliwość sprawowania kultu była mocno ograniczona, 12% badanych dorosłych Polaków twierdziło, że więcej czasu poświęca na modlitwę, medytację i inne praktyki religijne, 10% – że mniej, 75% – bez zmian i 3% – trudno powiedzieć. Więcej czasu na modlitwę poświęcali rolnicy, ludzie powyżej 65. roku życia, mieszkańcy wsi, kobiety, osoby identyfikujące się z prawicą, częściej praktykujące przed pandemią. Trzem na pięciu dorosłych Polaków zdarzyło się oglądać transmisję mszy św. w telewizji, która okazała się do realizacji tego najpopularniejszym medium (60%). Znacznie rzadziej wybierane przez badanych były Internet i radio. W transmisjach *online* przynajmniej jeden raz wzięła udział co piąta osoba spośród dorosłych Polaków (21%), a do słuchania mszy św. w radiu przyznał się co szósty ankietowany (17%). Łącznie ponad dwie trzecie dorosłych Polaków zadeklarowało jakąś aktywność religijną w pierwszych miesiącach pandemii (68%). W całej zbiorowości 40% badanych deklaruje, że brakowało im modlitwy wspólnotowej w kościele (Bożewicz, 2020a).

Po zniesieniu ograniczenia liczby wiernych w kościele do pięciu osób, 1% badanych informowało, że próbowało być w kościele na mszy św., ale nie zmieściło się w dozwolonym limicie miejsc; 8% – było jeden raz; 18% – tak, kilka razy; 73% – nie było ani razu; 1% – brak odpowiedzi. W zbiorowości tych, którzy nie byli na mszy św. po zniesieniu ograniczenia liczby osób w kościele do pięciu, 15% badanych planowało iść do kościoła w najbliższą niedzielę, 12% – w ciągu najbliższych dwóch lub trzech tygodni, 11% – po całkowitym zdjęciu ograniczeń dotyczących liczby osób, 17% – po oficjalnym ogłoszeniu ustania pandemii, 39% – nie planuje i 6% – trudno powiedzieć. Częściej niż pozostali odpowiedzi „nie planuję” udzielali badani najmlodszy wiekiem (18–24 lata), mieszkańcy wielkich miast, kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem, uczniowie i studenci, osoby o poglądach lewicowych. Były to te same grupy, wśród których konstatowano spadek praktyk religijnych od dłuższego czasu (Bożewicz, 2020, s. 81–83).

W sondażu wrześniowym z 2020 roku, 6% badanych dorosłych Polaków informowało, że na modlitwę, medytację i inne praktyki religijne poświęca tyle samo czasu, co w okresie największych ograniczeń (kwiecień), 13% – że mniej, 56% – tyle samo czasu, 23% – w ogóle nie uczestniczy w praktykach religijnych oraz 2% – trudno powiedzieć. W ostatnim miesiącu przed badaniem 48% respondentów twierdziło, że chodzi do kościoła na mszę św., 36% – że ogląda transmisję mszy św. w telewizji, 19% – że chodzi do kościoła na modlitwę indywidualną lub nabożeństwo, 18% – że brakowało im wspólnotowej modlitwy w kościele, 14% – że słuchali mszy św. w radio, 8% – że modlili się na różańcu w łączności z innymi w radio lub przez Internet, 7% – oglądało msze św. przez Internet, 36% – żadna z powyższych sytuacji (Bożewicz, 2020, s. 85).

Zdecydowana większość badanych deklarowała też, że ich zaangażowanie religijne nie uległo zmianie pod wpływem pandemii i we wrześniu było takie samo, jak

przed pojawieniem się koronawirusa. Wśród tych, którzy obserwowali jakąś zmianę, częściej występował spadek zaangażowania religijnego niż jego wzrost. Zwiększoną aktywność religijną obserwowali u siebie przede wszystkim respondenci praktykujący na ogół kilka razy w tygodniu, co pozwala wnioskować – na podstawie obu pomiarów – że to głównie osoby ponadprzeciętnie zaangażowane w życie religijne podejmowały w czasie pandemii najwięcej aktywności z obszaru wiary i w związku z tym jeszcze pogłębiły swoją religijność.

W okresie relatywnie niskiego przyrostu zachorowań na koronawirusa i obowiązywania jedynie nakazu zakrywania ust i nosa oraz zachowania dystansu między wiernymi w kościołach (z wyjątkiem tzw. czerwonej strefy, w której wprowadzono większe obostrzenia) zdecydowana większość praktykujących na ogół raz w tygodniu (86%) chodziła do kościoła z taką samą częstością jak zwykle, a 13% z nich uczestniczyło w mszach św. i nabożeństwach w kościele rzadziej niż zazwyczaj. Wśród praktykujących nieregularnie odsetek osób, które zmniejszyły swoją dotychczasową częstość praktyk religijnych, wyniósł już 21%. Warto jednak dodać, że wśród badanych deklarujących brak powrotu do praktyk w kościele prawie jedna trzecia (31%) uczestniczyła w mszach św. za pośrednictwem mediów lub modliła się indywidualnie, a więc można przypuszczać, że nie chodziła do kościoła z troski o własne zdrowie (Bożewicz, 2020, s. 82).

Ogólnopolskie sondaże CBOS-u z okresu pandemii wskazywały, że początkowy *lockdown* i związany z nim niepokój, niepewność dotycząca przyszłości oraz obawy o zdrowie i życie własne, a także najbliższych spowodowały pewien wzrost zaangażowania religijnego. Jeszcze w tym samym roku zauważono spadek częstotliwości udziału we mszach i nabożeństwach wśród osób, które przed pojawieniem się koronawirusa chodziły do kościoła rzadziej niż raz w miesiącu. Być może ich wiara nie była ugruntowana na przekonaniach, a praktykowana bardziej z przyzwyczajenia. Praktyki zapośredniczone medialnie pozostawały w okresie pandemii na względnie stałym poziomie.

Sondaż ogólnopolski CBOS-u z maja 2022 roku, kiedy nie obowiązywały już żadne

limity osób w kościele, ukazuje stan praktyk religijnych (niedzielnych) po pandemii, czyli w społeczeństwie postpandemicznym. Możemy je porównać z dwoma sondażami ogólnopolskimi sprzed okresu pandemii (w społeczeństwie przedpandemicznym). W maju 2022 roku 1% badanych dorosłych Polaków deklarowało, że uczestniczy we mszy św., w nabożeństwie lub spotkaniach religijnych codziennie, 4% – częściej niż raz w tygodniu, 32% – co niedzielę, 18% – mniej więcej raz w miesiącu, 13% – w Boże Narodzenie i/lub na Wielkanoc, 15% – rzadziej, 15% – nigdy, 3% – trudno powiedzieć/odmowa odpowiedzi (w marcu 2018 roku było to odpowiednio: 0%, 4%, 45%, 17%, 13%, 9%, 10%, 2%; w styczniu 2020 roku – 1%, 4%, 41%, 18%, 11%, 11%, 11%, 3%). Wskaźnik regularnie biorących udział w praktykach religijnych (przynajmniej raz w tygodniu) kształtował się w 2018 roku na poziomie 49%, w 2020 roku – 46% i w 2022 roku – 37% (spadek o 9%). Odsetek osób praktykujących mniej więcej raz w miesiącu lub tylko w wielkie święta utrzymywał się w latach 2018–2022 na zbliżonym poziomie, natomiast zwiększył się wyraźnie wśród tych, którzy chodzili do kościoła rzadziej niż raz w roku (od 9% do 15%) lub nie chodzili nigdy (od 10% do 15%) (Bożewicz, 2022, s. 2).

Sondaże CBOS-u wskazują, że w latach 2018–2022 nastąpiły wyraźne zmiany w deklaracjach praktyk religijnych, takich jak: msze, nabożeństwa lub spotkania religijne. W marcu 2018 roku 4% badanych dorosłych Polaków informowało, że uczestniczy w mszach, nabożeństwach, spotkaniach religijnych zazwyczaj kilka razy w tygodniu, 47% – raz w tygodniu, 14% – przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu, 22% – kilka razy w roku i 13% – w ogóle nie uczestniczy. W styczniu 2020 roku było to odpowiednio – 4%, 42%, 15%, 23%, 15%, zaś w maju 2022 roku – 4%, 34%, 16%, 22%, 24% (dane uzyskane z CBOS-u). W latach 2018–2022 wskaźnik dorosłych Polaków praktykujących przynajmniej raz w tygodniu zmniejszył się od 51% do 38% (różnica 13%).

Zmiany praktyk wśród młodzieży

Zmiany dotyczące uczestnictwa w praktykach religijnych, takich jak: msze, nabożeństwa czy spotkania religijne, są szczególnie widoczne w środowiskach młodzieżowych. W 1998 roku 6% badanej młodzieży deklarowało, że praktykuje kilka razy w tygodniu, 48% – raz w tygodniu, 10% – przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu, 19% – kilka razy w roku, 16% – w ogóle w nich nie uczestniczy. W 2018 roku zaś odpowiednio – 7%, 28%, 11%, 18%, 35%; w 2021 roku – 5%, 19%, 8%, 19%, 49%.

Tylko w latach 2018–2021 wskaźnik praktykujących kilka razy w tygodniu lub raz w tygodniu zmniejszył się z 35% do 24% (różnica 11%) i zwiększył wśród w ogóle niepraktykujących od 35% do 49% (różnica 14%). W 2021 roku praktykowało regularnie – według własnych deklaracji – 24% badanej młodzieży i 41% dorosłych. Jest to różnica znacząca (Boguszewski, 2022, s. 138).

Choć zmniejszający się udział w praktykach religijnych w ostatnich dwóch latach mógł być spowodowany pandemią COVID-19 i obostrzeniami, które formalnie ograniczały możliwość dostępu do instytucjonalnych praktyk religijnych, to jednak – zdaniem Rafała Boguszewskiego – nie był to czynnik kluczowy:

Uczniowie swoje odchodzenie od praktyk rzadko argumentują sytuacją pandemiczną, a raczej porzuceniem wiary i – przede wszystkim – krytycznym stosunkiem wobec instytucji Kościoła. Argumenty te mogą zatem sugerować, że proces sekularyzacji w grupie osób wchodzących w dorosłość będzie się raczej pogłębiał, a na pewno nie należy oczekiwać znaczącego odwrótu od niego w sytuacji ustąpienia zagrożenia związanego z pandemią. Niewątpliwie ważna i niezwykle interesująca będzie kontynuacja badań w tym temacie (Boguszewski, 2022, s. 148).

Sekularyzacja wśród młodzieży

W środowiskach młodzieżowych trend sekularyzacyjny przybiera charakter przyspieszony, a nawet wykazuje znamiona radykalnej sekularyzacji.

Ważną praktyką religijną dla katolików o charakterze obowiązkowym jest przystępowanie do spowiedzi i komunii św. w okresie wielkanocnym. Drugie przykazanie kościelne nakazuje, żeby przynajmniej raz w roku przystąpić do sakramentu pokuty, trzecie – przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym, przyjąć komunię świętą. Obydwa przykazania wskazują na pewne minimum w życiu chrześcijanina. Jeszcze do niedawna socjologowie wskazywali na wysoki poziom uczestnictwa w tych dwóch praktykach wielkanocnych.

Sakrament pojednania (spowiedź) przeżywa – z różnych powodów – pewien kryzys. Niekiedy traktuje się go w kategoriach czysto ludzkich lub jest zastępowany rozgrzeszeniem zbiorowym. W liście apostoelskim *Misericordia Dei. O niektórych aspektach sprawowania sakramentu pokuty* Jan Paweł II podkreślił, że w pewnych regionach można zaobserwować odchodzenie od spowiedzi indywidualnej połączone z bezprawnym uciekaniem się do absolucji generalnej czy zbiorowej, tak, że nie uważa się jej już za formę rzeczywiście nadzwyczajną, stosowaną w sytuacjach wyjątkowych. (*L'Osservatore Romano*, 2002, s. 4–5). Jedynie niemożność fizyczna lub moralna zwalnia wiernego od formy indywidualnej spowiedzi.

W świetle dotychczasowych badań socjologicznych i sondaży opinii publicznej wskaźnik *paschantes* w latach 90. XX wieku można by szacunkowo określić na 80%. Trzeba jednak pamiętać, że dane socjologiczne, oparte na deklaracjach badanych na temat ich uczestnictwa w praktykach religijnych, są zawyżone w stosunku do zachowań rzeczywistych od 10% do 15%. Być może wskaźnik *paschantes* w Polsce nie przekraczał wówczas 70%. Praktyka spowiedzi jako wyliczanie grzechów traci powoli na znaczeniu. Być może zmniejsza się poczucie grzechu, a społeczeństwo coraz mniej jest nękanie problemami duszy i jej zbawienia.

Wszystkie te zjawiska religijne trzeba badać nie tylko jako pewne stany rzeczy, ile raczej jako zmieniające się procesy, „w dość sennym w swojej masie” polskim katolicyzmie. Zdobyć obiektywne informacje o liczbie przystępujących

do spowiedzi i komunii w okresie wielkanocnym nie jest łatwe. Jedynym sposobem ustalenia stanu praktyk wielkanocnych są deklaracje badanych osób (Głowacki, 2020, s. 5).

W badaniach ogólnopolskich, zrealizowanych przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC w 2012 roku, ustalono, że 3,0% badanych deklaroowało przystępowanie do spowiedzi dwa razy w miesiącu, 18,7% – raz w miesiącu, 46,5% – kilka razy w roku, 8,7% – raz w roku, 8,1% – raz na kilka lat, 1,0% – ani razu od dzieciństwa, 4,1% – ani razu od wielu lat, 7,4% – w ogóle nie przystępuje do spowiedzi, 2,3% – brak odpowiedzi. Łącząc cztery pierwsze grupy, otrzymujemy wskaźnik 76,9% tych, którzy przynajmniej raz w roku przystępowali do sakramentu pokuty (Mariański, 2013, s. 78–79).

Według sondaży CBOS-u, od kwietnia 2006 roku do marca 2022 roku zaznaczył się systematyczny spadek deklaracji wielkanocnych praktyk religijnych osobiście respektowanych przez respondentów. W 2006 roku przystępowanie do spowiedzi wielkanocnej deklarowało 79% dorosłych Polaków, w 2010 roku – 74%, w 2014 roku – 70%, w 2016 roku – 68%, w 2018 roku – 67%, w 2020 roku – 69% i w 2022 roku – 54%. W latach 2006–2022 zmniejszył się wskaźnik *paschantes* z 79% do 54% (spadek o 25%) i był szczególnie widoczny w latach 2020–2022 (spadek o 12%) (Scovil, 2022, s. 5). Według deklaracji tylko około połowa badanych dorosłych Polaków przystępuje do spowiedzi wielkanocnej i jeszcze mniej wśród młodzieży.

Otwartym pozostaje pytanie, na ile zachodzące zmiany w praktykach religijnych, i szerszej – w religijności, będą mieć charakter trwałe, na ile zaś przejściowy, uwarunkowany swoistą traumą społeczną i kulturową okresu pandemii COVID-19.

Modlitwa indywidualna

Każda religia ma pewien zestaw praktyk nabożnych i dewocyjnych, poprzez które wyrażany jest rytualnie jej system znaczeń. Religie oficjalne zazwyczaj zachęcają do

standaryzowanych przejawów kultu, takich jak liturgia czy formalny porządek nabożeństw. Nawet mniej ważne przejawy (np. pacierz) są często standaryzowane. Wśród takich standaryzowanych form wyrażania religijnych przekonań i odczuć jest katolicka droga krzyżowa oraz prawosławny rytuał całowania ikon. Niektóre religie akcentują spontaniczność w przejawach kultu; jednak mimo to, religia taka zachęca do pewnych regularnych sposobów spontanicznej religijności (McGuire, 2012, s. 138).

Oficjalne modele religii katolickiej konsolidują i standaryzują przejawy kultu religijnego, publicznego i prywatnego. Kontakt indywidualny z rzeczywistością ponadempiryczną z Bogiem realizuje się poprzez modlitwę. Modlitwa indywidualna, będąca przejawem osobistego doświadczenia wynikającego z wiary, nie poddaje się ścisłej kontroli, z trudem daje się badać empirycznie. Dochodzą w niej do głosu motywy osobiste, nawet jeżeli indywidualna decyzja jest uwarunkowana wychowaniem w grupach pierwotnych (np. rodzinie). Wskaźnik modlitwy indywidualnej jest traktowany jako wyraz tzw. dymensji dewocyjnej. Mimo że modlitwa indywidualna jest praktyką nadobowiązkową, to jednak w przekonaniu wielu katolików uchodzi za praktykę obowiązkową, której zaniechanie stanowi grzech ciężki. Zaniżanie praktyk nadobowiązkowych było z reguły pierwszym przejawem procesów dechrystianizacji, spowodowanych przyspieszonym rozwojem społecznym w środowiskach wiejskich i miejskich (Boguszewski, 2018).

Studentów i studentki z różnych ośrodków akademickich poproszono o ustosunkowanie się do stwierdzenia: „wspierałem/-am duchowo (np. poprzez modlitwę) osobę/y znajdującą/ce się w trudnej sytuacji życiowej”. W całej zbiorowości respondentów 33,3% udzieliło odpowiedzi twierdzącej. Tego typu deklaracje częściej składały kobiety niż mężczyźni (34,6% wobec 28,6%), częściej osoby będące w wieku 23–24 lat (38,2%) niż osoby z innych grup wiekowych. Skłonnych do wspierania duchowego osób znajdujących się w trudnej sytuacji spotykamy także częściej

wśród respondentów urodzonych na wsi (42,2%) niż w wielkich miastach (25,8%). Zdecydowanie częściej byli to wierzący i regularnie praktykujący (67,4%) oraz wierzący i praktykujący nieregularnie (38,1%) niż niepraktykujący (29,5%). Obojętni religijnie i niewierzący niemal w ogóle nie przyznawali się do tego typu praktyk (1,9%) (Zaręba, Mariański, 2021, s. 33–34).

W sondażu CBOS-u z 2020 roku 75% badanych dorosłych Polaków deklarowało, że w okresie społecznej kwarantanny nie zmieniło się ich zaangażowanie religijne. Na pytanie o to, 10% respondentów udzieliło odpowiedzi: „tak, mniej czasu poświęcałem/-am na modlitwę, medytację i inne praktyki religijne”; 12% odpowiedziało: „tak, więcej czasu poświęcałem/-am na modlitwę, medytację i inne praktyki religijne”; zaś 3% badanych wybrało odpowiedź: „trudno powiedzieć” (wśród uczniów i studentów było to odpowiednio: 67%, 16%, 10%, 7%) (Bożewicz, 2020b, s. 3–10).

W powtórzonym we wrześniu 2020 roku sondażu CBOS-u zaangażowanie religijne deklarowało w porównaniu z okresem sprzed pandemii 61%. Na pytanie o to, odpowiedzi „obecnie więcej czasu poświęcam na modlitwę, medytację i inne praktyki” udzieliło 4%; „obecnie mniej czasu poświęcam na modlitwę, medytację i inne praktyki” – 11%; „w ogóle nie uczestniczę w praktykach religijnych” – 21%; „trudno powiedzieć” – 2% (uczniowie i studenci odpowiednio: 43%, 0%, 15%, 41%, 0%) (Bożewicz, 2020b, s. 3–10).

Zniesienie ograniczeń dotyczących modlitwy wspólnotowej w Kościele pozostało bez wpływu na zaangażowanie religijne większości Polaków, a zmiany w życiu religijnym miały nieco częściej charakter negatywny niż pozytywny.

Pełna rezygnacja z osobistej modlitwy codziennej, świadcząca o znacznym „ostudzeniu” potrzeb religijnych, jest już w rodzinach polskich czymś niepokojącym z kościelnego punktu widzenia. Okres pandemii raczej nie przyczynił się do ożywienia praktyk nadobowiązkowych, jakimi są indywidualne modlitwy codzienne. Ci, którzy modlą się w miarę regularnie, czynią to

najczęściej wieczorem, rzadziej rano. Pozytywnym wskaźnikiem zaangażowań kultowych jest wzrastający w ostatnich dekadach udział katolików w komunii niedzielnej (tzw. *communicantes*), a także udział w różnego rodzaju praktykach nadobowiązkowych, jak: rekolekcje, dni skupienia, pielgrzymki, współpraca z organizacjami i dziełami miłosierdzia chrześcijańskiego. Być może w przyszłości będą zaznaczać się zmiany prowadzące z jednej strony do wzrostu liczby katolików aktywnych, świadomych i zaangażowanych religijnie, z drugiej zaś do zwiększenia się liczby niepraktykujących, niezaangażowanych religijnie, a nawet niewierzących.

Uwagi końcowe

W pierwszej fazie pandemii COVID-19 nie doszło ani do wyraźnego wzrostu religijności, ani jej zdecydowanego osłabienia. W dalszej fazie pandemii prawdopodobnie nastąpiło przyspieszenie przemian sekularyzacyjnych w społeczeństwie polskim. W konsekwencji tych przemian wskaźnik regularnych praktyk niedzielnych zmniejszył się w latach 2018–2022 z 51% do 38% (różnica 13%). Pełzająca sekularyzacja staje się przyspieszającą, być może będzie mieć w przyszłości charakter gwałtowny. W mniejszym stopniu odnosi się ten proces przemian do ogólnej przynależności religijnej, jest natomiast bardziej wyraźny w odniesieniu do praktyk religijnych obowiązkowych i nadobowiązkowych oraz więzi z parafią (Grabowska, 2021; Grabowska, 2021a). Sekularyzacja nabiera tempa i przebiega coraz bardziej dynamicznie – zwłaszcza w środowiskach młodzieżowych („młodzież opuszcza Kościół”). Przybywa tych, którzy nie potrzebują kościelnych instytucji dla kultywowania indywidualnej duchowości (Klimski, 2023, s. 43–45).

Socjologowie twierdzą, że religijność Polaków po pandemii nie będzie taka sama, jak przed nią. Prognozuje się nawet nasilenie polaryzacji religijności.

Duża część osób obojętnych religijnie, ale przywiązanych do praktyk nie wróci do kościołów, czego symptomy już można obserwować [. . .]. Z drugiej strony, część osób religijnych wzmocni swoją religijność, choćby dzięki temu, że mają dodatkowe możliwości praktykowania swojej wiary, których przed pandemią nie miały lub z nich nie korzystały w takim zakresie, jak czynią to obecnie. Część nowych inicjatyw religijnych realizowanych w mediach i w Internecie, zwłaszcza tych, które cieszą się dużym zainteresowaniem, z pewnością pozostanie także po pandemii (Boguszewski, 2022, s. 14).

W społeczeństwie postpandemicznym – w związku ze spadkiem poziomu praktyk religijnych – przyspieszeniu uległ proces przechodzenia od religijności dziedziczonej do religijności z wyboru, od religijności wspólnotowej do zindywidualizowanej – a w konsekwencji do osłabienia Kościoła ludowego w naszym kraju na rzecz „Kościola z wyboru”. Rezygnacja z praktyk religijnych może oznaczać, że mamy do czynienia z odchodzeniem od Kościoła instytucjonalnego, przy utrzymywaniu się jeszcze wiary religijnej, chociaż w osłabionej formie. Dotyczy to szczególnie tych, którzy już wcześniej nie byli zbyt przywiązani do respektowania obowiązku uczestniczenia w niedzielnej mszy św. (Zaręba, 2018).

Może się okazać, że zmiany, które próbowaliśmy zmierzyć narzędziami socjologicznymi, okazały się nietrwałe i nie wrócimy do stanu religijnego sprzed pandemii, a w wymiarze praktyk religijnych znajdziemy się nawet w sytuacji trwałego regresu. Ważne byłoby pytanie: Jak będą kształtować się postawy Polaków wobec wartości religii, Kościoła i parafii w społeczeństwie postpandemicznym? Jest mało prawdopodobne, by puste kościoły z okresu pandemii zapowiadały stan praktyk niedzielnych w trzeciej dekadzie XXI wieku.

Powtarza się dość często opinie i prognozy, według których świat po pandemii jest inny niż przed pandemią. Zmiany te dotyczą także dwóch wielkich wartości naszego społeczeństwa: rodziny i religii. Nie wiadomo jednak, w jakim kierunku

będą następować zmiany w życiu rodzinnym i religijnym w społeczeństwie postpandemicznym. Prognozy formułowane przez socjologów są ostrożne. Czy należy zatem spodziewać się jakiejś znaczącej przemiany w systemie wartości i relacjach międzyludzkich po epidemii?

Na podstawie badań widać, iż w ostatnich kilku latach, a szczególnie w okresie pandemii, zmalało znaczenie pewnych aspektów religii, przede wszystkim praktyk niedzielnych i wielkanocnych. Można jedynie wyrazić nadzieję, że w Polsce „zegary” będą chodzić nieco inaczej niż w Europie Zachodniej.

Przyszły kształt polskiego katolicyzmu, jakkolwiek nie jest wyznaczony deterministycznie, zależy od wielu czynników: zewnętrznych i wewnętrznych, oddziaływań lokalnych i globalnych, religijno-kościelnych i laickich (sekularnych). Jest więc do pewnego stopnia niewiadomą. Prognozy dotyczące religii i Kościoła mają niepewny status, w każdym razie trzeba długo czekać na ich spełnienie lub niespełnienie. W nowoczesności, która ma swoje różnorodne odmiany, jest miejsce dla religii w jej różnych formach i kształtach oraz na sekularność w jej rozwijających się odmianach (Gabriel, 2016).

Trzeba także pamiętać, że kryzys Kościoła w ostatecznych konsekwencjach może prowadzić do swoistego kryzysu religii, a nawet kryzysu Boga. Obecnie zaznacza się w społeczeństwie polskim wyraźny podział pomiędzy przynależnością wyznaniową a uczestnictwem w praktykach religijnych. Dokonujące się, przyspieszone zmiany w praktykach religijnych można określić jako przechodzenie od religijności zinstytucjonalizowanej do religijności zindywidualizowanej – a z pewnością do różnych form religijności zdezynstytucjonalizowanej. Nie zawsze odchodzenie od Kościoła oznacza niereligijność, lecz to, że ludzie stają się inaczej religijni lub religijni bez zobowiązań („moja religijność jest moją sprawą prywatną”). W Polsce wysoki poziom identyfikacji z Kościołem katolickim wiąże się jeszcze z relatywnie wysokim – obecnie jednak wyraźnie zmniejszającym się – poziomem realizowanych

praktyk niedzielnych i modlitewnych oraz wielkopostno-wielkanocnych.

Bibliografia:

- Badora, B. (2020). *Wartości w czasach zarazy*. CBOS.
- Boguszewski, R. (2018). *Religijność Polaków i ocena sytuacji Kościoła katolickiego*. CBOS.
- Boguszewski, R. (2022). Praktyki religijne zapośredniczone medialnie jako alternatywa dla tradycyjnej religijności Polaków w czasie pandemii COVID-19. *Przegląd Religioznawczy*, 2(284), 3–16.
- Boguszewski, R. (2022a). Religijność młodzieży. W: M. Grabowska, M. Gwiazda (red.), *Młodość 2021*. CBOS.
- Bożewicz, M. (2020). *Religijność Polaków w ostatnich 20 latach*. CBOS.
- Bożewicz, M. (2020a). Praktyki religijne w warunkach epidemii. W: A. Cybulska, K. Pankowski (red.), *Pandemia koronawirusa w opiniach Polaków, Opinie i Diagnozy* (s. 75–89). CBOS.
- Bożewicz, M. (2020b). *Wpływ pandemii a religijność Polaków*. CBOS.
- Bożewicz, M. (2022). *Zmiany religijności Polaków po pandemii*. CBOS.
- Długosz, P. (2021). *Trauma pandemii COVID-19 w polskim społeczeństwie*. CeDeWu.
- Gabriel, K. (2016). Der aktuelle Diskurs über Säkularität und Moderne in der Soziologie. W: K. Gabriel, Ch. Horn, V. K. Alber (hrsg.), *Säkularität und Moderne* (s. 50–102). München.
- Głowacki, A. (2020). *Zwyczaje wielkopostne i wielkanocne*. CBOS.
- Grabowska, M. (2021). Religijność młodych Polaków. W: M. Grabowska (red.), *Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989–2021* (s. 98–108). CBOS.
- Grabowska, M. (2021a). *Religijność młodych na tle ogółu społeczeństwa*. CBOS.
- Klimski, W. (2023). Wiara narodu i religijność w czasach zarazy – o przekształcaniach pobożności Polaków. *Humaniora. Czasopismo Internetowe*, 44(4), 39–50.
- Lickiewicz, J., Pekara, J., Georgieva, J., Makara-Studzińska, M. (2022). Analiza porównawcza postaw mieszkańców Czech i Polski wobec pandemii COVID-19. *Perspektywy Kultury*, 37(2), 251–265.
- L'Osservatore Romano*. (2002), 6.
- Mariański, J. (2013). Praktyki religijne w Polsce w procesie przemian. W: L. Adamczuk, E. Firlit, W. Zdaniewicz (red.), *Postawy społeczno-religijne Polaków 1991–2012* (s. 59–102). Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC.
- McGuire, M. B. (2012). *Religia w kontekście społecznym*. Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Milcarek, P. (2021). Pandemia, dom i Święta Liturgia. *Pastores. Kwartalnik poświęcony formacji kapłańskiej*, 90(1), 18–30.
- Scovil, J. (2022). *Wielki Post i Wielkanoc 2022*. CBOS.
- Sztompka, P. (2023). *Wiarygodność. Sekret dobrych relacji*. Znak Horyzont.
- Świątkiewicz, W. (2021). *Światy wartości u progu pandemii. Socjologiczne studium społeczności miejskiej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Zaręba, S. H., Mariański, J. (2021). Religia jako wartość w czasach pandemii. Analizy socjologiczne. *Journal of Modern Science*, 1/46, 1–28.
- Zaręba, S. H. (2018). Uczestnictwo w kulcie jako kanał komunikacji z sacrum w projekcie płynnej nowoczesności. W: S. H. Zaręba, M. Zarzecki (red.), *Między konstrukcją a dekonstrukcją uniwersum znaczeń. Badanie religijności młodzieży akademickiej w latach 1988–1998–2005–2017* (s. 139–160). Wydawnictwo Socjologiczne.